

LOREIN, Fale

Idę prosto w przód
Nie chcę w górę
Nie chcę w dół
W sercu czuję kamień
W skroni mam odłamki ust
I nie szukałem wcale
Nie prosiłem nawet w snach
Chciałem być jak palec
Chciałem sam

Wiem, to koniec,
W twoich oczach tonę,
Ginę pośród fal
Gdzieś w połowie
Drogi czekam na twój znak
Nie mówisz nic

Wiszę głową w dół
Coraz bliżej mam do ust
Do twych ust
Nie ucieknę nigdzie
Nie ucieknę choćbym chciał
To silniejsze niż ja

Sam pośród fal
Czekam na twój znak